

Uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej (cz. II)

Z Moniką Gołubiew-Konieczną, dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 7 w Gdańsku, rozmawia Małgorzata Bukowska-Ulatowska, nauczyciel konsultant CEN.

Pierwsza część rozmowy ukazała się w nr 63 „Edukacji Pomorskiej”.

M.B.-U.: Jakie wyzwania stawia przed nauczycielem szkoły ogólnodostępnej obecność w klasie ucznia niepełnosprawnego?

M.G.-K.: Powiedziałabym, że podstawowym zadaniem nauczyciela jest zaakceptowanie ucznia niepełnosprawnego, pokazanie, że chce mieć go w klasie. Każdy uczący się ma potrzebę poczucia bezpieczeństwa psychicznego – uznania szkoły za miejsce przyjazne, miejsce, w którym chce się być.

Podstawowym zadaniem nauczyciela jest zaakceptowanie ucznia niepełnosprawnego, pokazanie, że chce mieć go w klasie. Nie powinniśmy traktować niepełnosprawności jako usprawiedliwienia dla nadmiernego obniżania wymagań, ale też nie możemy stawiać poprzeczki zbyt wysoko. Często nie chodzi o zrezygnowanie z realizacji pewnych treści, a raczej o poszukanie innych sposobów nauczania czy sprawdzenia opanowania materiału.

Poważnym wyzwaniem dla nauczycieli wydaje się być dostosowanie programu nauczania do potrzeb ucznia z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Trzeba tak dobrać formy i metody pracy oraz określić wymagania, aby stawiać przed uczniami realne wyzwania – uwzględniające istniejące ograniczenia, ale też umożliwiające rozwój. Nie powinniśmy traktować niepełnosprawności jako usprawiedliwienia dla nadmiernego obniżania wymagań, ale też nie możemy stawiać poprzeczki zbyt wysoko. Jeżeli nauczycielowi uda się znaleźć złoty środek, kształcenie przynosi efekty, jeżeli nie – pojawiają się problemy. Często nie chodzi o zrezygnowanie z realizacji pewnych treści,

uczeń niepełnosprawny – uczeń z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, który, z uwagi na zaburzenia i odchylenia rozwojowe o różnicowanej etiologii, wymaga zastosowania specjalnej organizacji procesu edukacyjnego w zakresie: organizacji warunków technicznych, metod i środków stosowanych w procesie dydaktycznych, kształtowania relacji społecznych, współpracy ze środowiskiem rodzinnym.

lityki oświatowej państwa obejmują szeroki zakres zagadnień, a zatem dają nauczycielom możliwość bardziej dogłębnego przygotowania się do zmian i ich implementacji w szkołach.

Od kilku lat, w związku z popularyzacją edukacji włączającej, dyrektorzy szkół i nauczyciele zgłaszali liczne potrzeby w zakresie doskonalenia swoich umiejętności w pracy z uczniem niepełnosprawnym. W tym roku szkolnym, jako jedyny nowy obszar priorytetowy, Minister Edukacji Narodowej wskazała właśnie kształcenie uczniów niepełnosprawnych w szkołach ogólnodostępnych. Jakie propozycje przygotowało Centrum w ramach tego obszaru tematycznego?

Aby zaspokoić potrzeby szkół w zakresie edukacji uczniów niepełnosprawnych, Centrum zorganizowało kursy kwalifikacyjne z oligofrenopedagogiki oraz tyflopedagogiki. Odbyły się też dwie duże konferencje: *Uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej* oraz *Kształcenie uczniów niewidomych i słabowidzących w szkołach ogólnodostępnych*, a na stronie internetowej placówki zamieściliśmy ciekawe i przydatne materiały konferencyjne. Oczywiście, tematyka ta była obecna również na łamach „Edukacji Pomorskiej”.

Czy możemy przewidzieć priorytety ministerialne na rok szkolny 2014/15?

W moim odczuciu, ze względu na zmiany wdrażane w systemie edukacji, kierunki polityki państwa z bieżącego roku szkolnego mogą być kontynuowane. Minister Edukacji Narodowej zaprosiła dyrektorów placówek doskonalenia nauczycieli na spotkanie, zaplanowane na koniec czerwca br., na którym zaprezentuje podstawowe kierunki polityki oświatowej państwa na nowy rok szkolny 2014/2015.

Dziękuję za rozmowę.

a raczej o poszukanie innych sposobów nauczania czy sprawdzenia opanowania materiału. Może oznaczać to dla nauczyciela konieczność zostania z uczniem po lekcjach i pracy indywidualnej – nie wszystko da się zrobić na forum klasy, pracując z grupą.

Jeżeli uczniowie posługują się „proteżami” – np. okularami, aparatami słuchowymi – nauczyciele, szczególnie w najmłodszych klasach, muszą wziąć na siebie pewną odpowiedzialność za ten bardzo drogi sprzęt, niezbędny dla dzieci. Należy wspierać rodziców w dbałości o „proteży”, czuwać nad tym, czy uczeń może w danym momencie zdjąć okulary albo aparat, czy raczej nie powinien tego robić.

Wielu cennych wskazówek mogą udzielić rodzice dziecka niepełnosprawnego, prawda?

Tak, warto rozmawiać z rodzicami, którzy często są najlepszymi ekspertami w sprawach dotyczących ich niepełnosprawnego dziecka – potrafią rozpoznawać jego emocje nawet w sytuacji utrudnionego kontaktu werbalnego, wiedzą, co dziecko lubi, a co je denerwuje. Warto poznać rodziców również po to, aby wiedzieć, na ile mogą oni wspierać szkołę w działaniach edukacyjnych i terapeutycznych. Zgoda rodziców będzie też konieczna, aby nawiązać kontakt ze specjalistami, którzy diagnozowali dziecko podczas badań przeprowadzonych w poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Jakie problemy dla ucznia i rodzica wynikają z niepełnosprawności dziecka, niezależnie od jej rodzaju?

Edukacja w Polsce wymaga ogromnego wysiłku ze strony uczniów niepełnosprawnych i ich rodziców – dziecko uczy się w szkole, często również na zajęciach dodatkowych, odrabia prace domowe, uczestniczy w terapii, a rodzic wspiera je w tych wszystkich działaniach. Może się zatem zdarzać, że dziecko niepełnosprawne i jego rodzic będą odczuwać duże zmęczenie, zwłaszcza w okresach, kiedy przez dłuższy czas nie ma przerw w zajęciach szkolnych – w listopadzie, w marcu lub kwietniu, na przełomie maja i czerwca. Kolejnym obciążeniem jest presja czasu. Tempo pracy dziecka niepełnosprawnego, nawet mieszczonego się w normie intelektualnej, jest wolniejsze, a w polskiej szkole pracujemy szybko. Ciągły

pośpiech potęguje zmęczenie, wywołuje zdenerwowanie.

Czy nauczyciele zwracają się do poradni z prośbą o wsparcie w sytuacji, kiedy naukę w danej szkole ogólnodostępnej podejmuje uczeń niepełnosprawny?

Tak, dzwonią dyrektorzy i nauczyciele. Chcą porozmawiać, pytają, jak pracować z uczniem. Często też proszą o przyście do szkoły, aby poobserwować funkcjonowanie dziecka w klasie, zgłaszają potrzebę przeprowadzenia powtórnego badania, ponieważ jakieś kwestie wymagają wyjaśnienia, albo też w szkole zaobserwowano dużą – pozytywną lub negatywną – zmianę w sposobie funkcjonowania dziecka. Poradnia również sama zachęca szkołę do kontaktu: nierzadko w orzeczeniu zalecamy konsultację w przypadku występowania trudności, proponujemy przeprowadzenie szkolenia rady pedagogicznej. Aby wesprzeć nauczycieli, do wielu orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego dołączamy dodatkowe wskazówki do pracy z tym konkretnym dzieckiem. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, kiedy uczeń niepełnosprawny kierowany jest do szkoły ogólnodostępnej – ze względu na brak specjalistycznej kadry w takiej placówce, staramy się otoczyć ją większą opieką.

Każdy uczeń niepełnosprawny ma indywidualne specjalne potrzeby. Czy jednak mogłaby Pani wskazać kilka kwestii, na które zawsze warto zwrócić uwagę, kiedy w szkole pojawia się uczeń niewidomy lub słabowidzący?

Istnieją pewne ogólne zasady pracy z uczniami dotkniętymi inwalidztwem wzroku. Dzieci te często kompensują niedostatki wzroku lepszym rozwojem sfery słuchowej. A zatem w szkole koncentrujemy się na przekazie werbalnym – słuchowym wprowadzaniu nowych treści, sprawdzaniu wiedzy poprzez odpowiedzi ustne. Umożliwiamy też oglądanie z bliska i dotykanie pomocy dydaktycznych. Staramy się nie obciążać nadmiernie wzroku, a zatem w sprawdzianach ograniczamy obszerne pytania otwarte na rzecz zadań zamkniętych, a także sięgamy po specjalistyczne pomoce dydaktyczne – np. książki mówione, zastępujące samodzielne czytanie lektur. Stwarzamy uczniowie przyjazne, bezpieczne warunki do poru-

uszkodzenie wzroku:

- centralne – uczeń swobodnie porusza się w przestrzeni, ale ma trudności w czytaniu, pisaniu, odróżnianiu szczegółów na obrazkach, mapach itd.
- obwodowe – uczeń czyta drobny druk, zauważa lecący samolot itp., ale nie chwyta rzucanej do niego piłki, spada ze schodów.

czynnikami, które w istotny sposób wpływają na funkcjonowanie ucznia z uszkodzonym słuchem, są:

- czas uszkodzenia
- stopień uszkodzenia
- moment wyposażenia dziecka w aparat słuchowy lub implant
- środowisko rodzinne (słyszający lub niesłyszający rodzice)
- skuteczność i intensywność oddziaływań terapeutycznych

niepełnosprawność intelektualna to zaburzenia o charakterze globalnym, obejmujące funkcje:

- instrumentalne – percepcję, uwagę, pamięć, myślenie, mowę, sprawność motoryczną i manualną
- kierunkowe – motywację do uczenia się, kontrolę emocjonalną, krytycyzm

szania się w przestrzeni szkolnej; zachowujemy w miarę stały układ ławek w sali, uczniów słabowidzących sadzamy w pierwszej ławce, blisko tablicy (dbamy o kontrast kredy i tablicy!), zapewniamy dodatkowe źródło światła.

Co będzie pomocne w pracy z uczniem niesłyszającym lub słabo słyszającym?

W tym przypadku będziemy przede wszystkim wykorzystywać wzrok, a zatem teksty pisane. Jednak musimy też pamiętać, że takie dzieci często dysponują bardzo

ograniczonym zasobem słownictwa i w związku z tym mogą mieć trudności z rozumieniem pojęć używanych w materiałach dydaktycznych. Wskazana jest praca na konkretach: obrazkach, schematach czy mapach, ułatwiających zrozumienie nowych treści. Również w warstwie językowej wszelkie elementy abstrakcyjne będą niezrozumiałe. Istotny jest poziom hałasu w klasie – musimy zadbać o to, aby uczeń z inwalidztwem słuchu miał szansę zrozumieć wypowiedzi innych osób. Nauczyciel powinien być dla ucznia stałym źródłem dźwięku, co wymaga ograniczenia jego przemieszczania się po sali lekcyjnej.

O czym warto pamiętać w przypadku obecności w klasie ucznia z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją?

Trzeba pamiętać o tym, że w obrębie niepełnosprawności ruchowej mamy dwie grupy uczniów. Pierwszą stanowią osoby z inwalidztwem fizycznym wrodzonym lub nabytym (np. w wyniku wypadku), ale w pełni sprawnie funkcjonujące pod względem intelektualnym.

Tacy uczniowie wymagają przede wszystkim zapewnienia odpowiedniego miejsca do siedzenia i pracy, czasem takiego dodatkowego wyposażenia jak podpórka pod rękę przy pisaniu. Potrzebna będzie rehabilitacja

Warto, aby nauczyciele interesowali się nie tylko tym, czy uczeń niepełnosprawny opanował wymagany materiał, ale też czy ma w klasie kolegów, czy rozwija swoje zainteresowania.

w szkole, ale także zapewnienie możliwości relaksacji, np. położenia się na materacu podczas przerwy w zajęciach. Drugą, bardzo liczną grupę, stanowią uczniowie z dziecięcym porażeniem mózgowym. Musimy pamiętać, że u takich uczniów inaczej, wolniej będą przebiegały procesy myślowe (również wówczas, gdy niepełnosprawności ruchowej nie towarzyszy upośledzenie umysłowe). A zatem należy dawać więcej czasu nazrozumieniem zagadnienia czy wykonanie zadania, czasem pomóc w pisaniu, udzielić dodatkowych wyjaśnień, częściej pracować w oparciu o konkrety niż pojęcia abstrakcyjne.

Nieco inne potrzeby będą związane z afazją ruchową, czyli uszkodzeniem ośrodka ruchowego mowy

uczniowie z autyzmem stanowią bardzo zróżnicowaną grupę, ich cechy wspólne to:

- poważne i rozległe deficyty w zachowaniach społecznych
- opóźnienia i deficyty w nabywaniu kompetencji językowych
- ograniczone, sztywne, powtarzające się zachowania i zainteresowania
- ponadto odnotowuje się zachowania autostymulacyjne, agresywne, autodestrukcyjne i destrukcyjne, padaczkę oraz obniżone możliwości intelektualne

w mózgu. Uczeń cierpiący na afazję rozumie to, co słyszy i czyta, ale nie jest w stanie wyartykułować własnej wypowiedzi. Niepełnosprawność ruchowa dotycząca aparatu mowy jest problemem bardzo złożonym, nie sposób omówić go szczegółowo podczas naszej rozmowy. Powiem tylko, że podstawową specjalną potrzebą ucznia z afazją jest nawiązanie komunikacji ze światem zewnętrznym. Proponowałabym, aby szkoła skontaktowała się z neurologopedą, który badał dziecko w poradni i potrafi udzielić konkretnych wskazówek do pracy dydaktycznej.

Rozpoczynając pracę z uczniem z upośledzeniem umysłowym, należy...

... wykorzystywać wszystko to, co jest konkretne i bliskie realiom życia. Uczymy tego, co może przydać się uczniowi w dorosłym życiu. Im bardziej niepełnosprawny umysłowo uczeń, tym większy nacisk kładziemy na samoobsługę i samodzielność – podstawy jego autonomii w przyszłości.

W klasach ogólnodostępnych najczęściej spotykamy uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, prawda?

Wygląda to różnie, zależnie od etapu edukacyjnego. W gimnazjach rzeczywiście raczej nie stykamy się z uczniami z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, ale już w szkołach podstawowych, zwłaszcza we wczesnej edukacji – jak najbardziej.

Kiedy w klasie pojawia się uczeń z autyzmem...

W takim przypadku radziłabym, za zgodą rodzica, skontaktować się z osobą, która diagnozowała dziecko i wspólnie ustalić sposób pracy. Autyzm jest pojęciem bardzo szerokim, każda indywidualna sytuacja wymaga innego podejścia. Warto pamiętać, że większość dzieci autystycznych najlepiej rozwija się poprzez bezpośredni kontakt, w relacji jeden na jeden. Dlatego też często wprowadza się nauczyciela dodatkowego, który może wspomóc ucznia w razie potrzeby. Dobór treści programowych będzie zależał od tego, czy uczeń autystyczny jest upośledzony umysłowo, czy też nie – z tą drugą sytuacją mamy do czynienia we wszystkich przypadkach zespołu Aspergera. Metody i formy stosowane w pracy z uczniem z Aspergerem przypominają te stosowane w przypadku ADHD, orzeczenia z poradni zawierają zwykle bardzo szczegółowe wskazówki dla nauczycieli.

Wiele mówimy o specjalnych potrzebach uczniów niepełnosprawnych, ale przecież mają oni również potrzeby zupełnie zwyczajne, prawda?

W szkole często tak bardzo koncentrujemy się na roli ucznia, że zapominamy o innych rolach społecznych: dziecka, brata/siostry, przyjaciela. Osoba niepełnosprawna nie może całego swojego czasu poświęcać wyłącznie na naukę i terapię. Każdy człowiek potrzebuje odpoczynku, a także możliwości rozwijania swoich mocnych stron i pasji, odniesienia sukcesu, bycia dobrym w czymś. Każdy człowiek potrzebuje życia rodzinnego i towarzyskiego. Warto, aby nauczyciele interesowali się nie tylko tym, czy uczeń niepełnosprawny opanował wymagany materiał, ale też czy ma w klasie kolegów, czy rozwija swoje zainteresowania.

Jakie korzyści niesie ze sobą

edukacja włączająca?

Uważam, że edukacja włączająca sprzyja rozwojowi uczniów niepełnosprawnych, ale są też dzieci, którym będzie zdecydowanie lepiej rozwijały się w edukacji segregacyjnej – dotyczy to osób, które ze względu na stopień swojej niepełnosprawności nigdy nie będą w pełni włączone w życie społeczeństwa. Warto w tym miejscu przywołać cel edukacji i terapii dzieci niepełnosprawnych, którym jest umożliwienie im stania się jak najbardziej autonomicznymi dorosłymi. W przypadku niektórych osób zawsze potrzebna będzie dodatkowa ochrona i wsparcie, jakich często nie może zapewnić szkoła ogólnodostępna. Jednak edukacja włączająca realizuje inny, bardzo ważny cel: uzmysławia nam, że chociaż jesteśmy różni, to wszyscy mamy prawo żyć razem, każdy z nas musi mieć możliwość znalezienia swojego miejsca w świecie.

Dziękuję za rozmowę.

*Edukacja włączająca
uzmysławia nam, że chociaż
jesteśmy różni, to wszyscy mamy
prawo żyć razem,
każdy z nas musi mieć możliwość
znalezienia swojego miejsca
w świecie.*



Monika Gołubiew-Konieczna – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 7 w Gdańsku, psycholog, oligofrenopedagog, autorka wielu publikacji z zakresu pracy z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych.